

Trzy pokolenia Polek: matka, córka i wnuczka w pracy i walce o wolną, niepodległą Polskę (sukcesy, porażki i klęski)

Długi okres niewoli narodowej spowodował, że kolejne pokolenia podejmowały walkę o odzyskanie niepodległości, a później tworzenie i umacnianie własnego państwa. Walkę toczono na wielu polach: z bronią w ręku, ideową z książką, „kagankiem oświaty”, zachowaniem polskiego stanu posiadania, pomnażania majątku narodowego. W tę pracę obywatelską angażowali się ludzie różnych stanów, warstw i grup społecznych. Uczestniczyły w niej także kobiety, wychodząc poza tradycyjne obowiązki rodzinno-domowe, realizując swe ideały, cele życiowe i misje na polu pracy społecznej, niepodległościowej, oświatowej i naukowej. Przełamywały tradycyjne stereotypy wyznaczające miejsce kobiety w domu przy rodzinie lub w zakonie. Płaciły wysoką cenę za realizację swojej drogi życiowej, uwikłanie w przeobrażenia polityczne, walkę niepodległościową, próbując łączyć życie rodzinne z imperatywem pracy dla pożytku społecznego, przekazując etos tej pracy następnym pokoleniom. Przedstawimy tu losy kobiet z takiej polskiej inteligentkiej rodziny i cenę, którą płaciły za swe postawy, wierność ideałom.

Te trzy Polki to: Izabela Moszczyńska-Rzepecka (1864-1941) – publicystka, działaczka społeczna i polityczna, jej córka dr hab. Hanna Pohoska (1895-1953) – historyk oświaty, pedagog, działaczka na polu oświaty i wychowania w Polsce Niepodległej, oraz wnuczka Izabeli,

córka Hanny – Ewa Pohoska (1918-1944), po studiach etnograficznych na Uniwersytecie Warszawskim w 1939, w czasie okupacji ważna postać w konspiracyjnym życiu kulturalnym polskiej młodej inteligencji, współzałożycielka pisma „Droga”, autorka dramatu *Schyłek amonitów*, rozstrzelana w ruinach getta w lutym 1944.

Synem Izy i młodszym bratem Hanny był płk Jan Rzepecki, szef Biura Informacji i Propagandy KG AK, dwukrotnie więziony po wojnie, a mężem Hanny i ojcem Ewy był Jan Pohoski, wiceprezydent Warszawy, rozstrzelany w Palmirach w 1940 roku.

Historia Polski – z przełomowymi datami rewolucji 1905 roku, strajku szkolnego i walki o szkołę polską, pierwszej i drugiej wojny światowej, a przede wszystkim datą odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 roku oraz jej utratą w 1939 roku – w sposób istotny wpływała na wybory polityczne, postawy i podejmowane działania Polaków; dotyczyło to oczywiście nie tylko kobiet będących bohaterkami tej pracy, które – jak wiele innych w tym okresie – starały się łączyć tradycyjne obowiązki rodzinno-domowe z realizacją celów życiowych na polu pracy zawodowej oraz w pracy społecznej i w działalności politycznej. Odnosiły sukcesy, ale ponosiły i dotkliwe porażki, klęski, doświadczały życiowych tragedii.

Izabela Moszczyńska-Rzepecka została matką, gdy miała 31 lat. Była żoną Kazimierza Rzepeckiego, ze znanej rodziny wydawców wielkopolskich. Jej córka Hanna (w metryce Anna Ewa) urodziła się w 1895 roku w Poznaniu, gdzie rodzice byli wydawcami „Gońca Wielkopolskiego” (przejętego po zmarłym w 1894 roku ojcu Kazimierza).

Nazwisko Moszczeńskiej było już wówczas dość znane z prasy, głównie warszawskiej; (debiutowała nowelą *Z wolnej ręki* w „Kłosach” w 1887). Żona Kazimierza dysponowała też posagiem – stylowymi meblami i srebrami z Rzeczyca, utraconego majątku Moszczeńskich, gdzie się urodziła, wychowała i tam głównie otrzymała rzetelne wykształcenie domowe: zakazaną wiedzę dotyczącą polskiej historii i kultury,

biegłą znajomość języków obcych, nawyk czytania i zdobywania wiadomości. Na jej postawę miały wpływ dyskusje z ojcem; pisała o nim, że „[...] należał do tego pokolenia, którego pogląd na świat kształtował się pod wpływem Wiosny Ludów. Byli to więc demokraci, liberałowie, wyznawcy zasad równości, wolności, braterstwa”¹. W takim właśnie demokratyczno-liberalnym duchu Izabela usiłowała zmienić charakter wielkopolskiego konserwatywnego pisma, co nie przyniosło wydawniczego sukcesu, tylko konflikt z rodziną Rzepeckich. Konsekwencją wydawniczej porażki była również utrata posagu, zabezpieczającego pożyczkę na rozwój pisma. Wkrótce więc niefortunni wydawcy opuścili Wielkopolskę, przenosząc się do Lwowa, później do Warszawy, gdzie zamienili „biedę galicyjską” na „biedę warszawską”. W Warszawie w 1899 roku urodził się im syn Jan. Aby zapewnić rodzinie lepszy byt, Kazimierz Rzepecki wyjechał do Berlina w poszukiwaniu pracy. Okoliczności nagłej śmierci 35-letniego męża Izabeli pozostały tajemnicą, stwierdzono wprawdzie atak serca, ale ciało wyłowiono ze Szprewy.

W 1902 roku Izabela Moszczyńska-Rzepecka została 37-letnią wdową z dwójką małych dzieci i musiała samodzielnie zarabiać na utrzymanie rodziny. Zarabiała piórem – jako tłumaczka i publicystka. Szczególnie interesowały ją sprawy psychologii dzieci i wychowania; jeszcze jako panna uczestniczyła w zajęciach Uniwersytetu Latającego i była pod wpływem myśli Jana Władysława Dawida, pioniera psychologii i pedagogiki eksperymentalnej. Współpracowała (od 1893) z „Przeglądem Pedagogicznym”; śledziła zagraniczną literaturę dotyczącą psychologii dziecka i nowoczesnej pedagogiki, a także spraw

¹ Źródło wiadomości z życia Moszczyńskiej i innych wymienionych osób m.in.: BUW-OR, rkps, nr akc. 406-a, I. Moszczyńska-Rzepecka, *Wspomnienia i listy 1864 – 1914 – 1941*, red. H. z Rzepeckich Pohoska; eadem, *Moje gniazdo rodzinne*, „Znak” 1977, nr 1, s. 117-137 oraz M. J. Żmichowska, *Hanna Pohoska (1895-1953)*, Olsztyn 1995 – tam wykaz źródeł archiwalnych i opublikowanych dotyczących Hanny Pohoskiej i jej rodziny na s. 179-180, 185-186.

światopoglądowych – recenzowała ją i tłumaczyła².

Pracowała bardzo dużo, jej honoraria autorskie nie pokrywały jednak podstawowych potrzeb, skoro doszło do eksmisji wdowy z dziećmi z powodu niezapłaconego czynszu. To także fragment dziejów polskiego środowiska, „inteligentnego proletariatu” (według jej określenia). Trudne warunki codziennego bytowania sprzyjały większej wrażliwości na rażące nierówności społeczne, zbliżały do idei socjalistycznych, sprzyjały postawie buntu i angażowania się w programy radykalnych zmian. Nadszedł właśnie czas rewolucyjny lat 1904-1907, czas ogromnego ożywienia społecznego i politycznego, gdy to ożywienie dotyczyło niemal wszystkich dziedzin życia – nie tylko polityki i spraw społecznych, ale też oświaty, obyczajowości, kultury, pozycji kobiet w społeczeństwie, a jednocześnie przyniosło zmiany w Królestwie Polskim (zastąpienie cenzury prewencyjnej odpowiedzialnością sądową, możliwość rejestracji partii i stowarzyszeń). Ten okres był czasem wielkiej aktywności Izy Moszczeńskiej, powiązanej z grupą „Kuźnicy” i z PPS (o pseudonimie Dora), publicystki i działaczki, szczególnie zaangażowanej w walkę ze szkołą rosyjską, walkę o nowoczesną szkołę polską. Wspominała: „Miewałam wówczas po kilka zebrań dziennie (...) były to wiece uczniów i uczennic, wiece nauczycielskie i rodzicielskie, były to konferencje w ciasniejszym kółku tych, którzy ruchem kierowali” (...). Dziesięcioletnia Hanna, uczennica klasy przedwstępnej szkoły rosyjskiej w Warszawie, przejęta rolą uczestniczki strajku szkolnego, otrzymywała od matki „pierwsze drobne zlecenia konspiracyjne... «milczeć», «gdy przyjdzie powtórzyć to», «zanieść to tu, przechować tam...»” - i dodawała wspominając ów czas: „(...) Właśnie wtedy poczułam się wciągnięta do służby (...)”³ (jej relacja pod pseudonimem M. Bell). Rok 1905 dla

² Przetłumaczyła m.in.: G. Le Bon, *Psychologia wychowania*; J. Sully, *Dusza dziecka*; E. Key, *Stulecie dziecka*; L. Woltmann, *Teoria Darwina i demokracja społeczna: przyczynek do historii naturalnej ludzkiego społeczeństwa* - J. Rzepecki, *Moszczyńska Iza, Polski Słownik Biograficzny* (PSB), t. XXII, 1970, s. 81.

³ M. Bell [I. Moszczeńska], *Walka o szkołę polską*, Lwów 1911.

Izabeli i jej dzieci to czas najściszej policyjnej rewizji, aresztowania matki i jej banicji (jako „poddanej pruskiej”, z zakazem przebywania w Królestwie). Wówczas dzieci wysłane zostały do jej znajomych w Galicji, a Izabela wróciła do Warszawy (jako Anna Waligórska) i kontynuowała podjętą walkę o szkołę polską, stała się też jedną z czołowych postaci warszawskiego środowiska „postępowców”, głównie jako publicystka prasy tego nurtu: „Prawdy”, „Nowej Gazety”; pisma oświatowego „Nowe Tory”, walczącego o równouprawnienie kobiet „Steru”, a także bliskiej socjalistom krakowskiej „Krytyki” Wilhelma Feldmana, gdzie opublikowała artykuł *O cnocie*, krytyczny wobec konserwatyizmu obyczajowego. Poruszała też sprawy wychowania seksualnego⁴. Hanna Rzepecka miała więc matkę nowoczesną (w duchu liberalnym), która dążyła do tego, by być partnerką córki. A wybrała dla niej prywatną szkołę dla dziewcząt na Wiejskiej 5, prowadzoną przez Jadwigę Kowalczykównę i Jaworkównę, znajome z czasów wykładów profesora Dawida na Uniwersytecie Latającym, a także z Koła Wychowawców, aktywnego w walce o szkołę polską, demokratyczną i nowoczesną. Szkoła na Wiejskiej we wspomnieniach Hanny Rzepeckiej-Pohoskiej pozostała jako wzór znakomitej organizacji, wykładów na wysokim poziomie, przyjacielskiego, opartego na wzajemnym zaufaniu, stosunku pedagogów do uczennic, tolerancji wyznaniowej. Działając legalnie w systemie, w którym istniał rosyjski nadzór, kształciła także uczennice nielegalnie i nawet matura była podwójna – oficjalna, z udziałem rosyjskich władz, i polska, tajna⁵.

Emocje polityczne tamtego czasu były wspólne dla nauczycieli i młodzieży, wyraźny był podział na środowisko „postępowe” i „narodowe”. Szkoła na Wiejskiej uważana była za „postępową”. Tu właśnie

⁴ *Co każda matka swej dorastającej córce powiedzieć powinna*, Wydawnictwo M. Arcta, Warszawa 1904.

⁵ H. Rzepecka-Pohoska, *Niezapomniane lata*, [w:] *Szkoła na Wiejskiej*, Muzeum Historyczne m.st. Warszawy 2007, s. 106-143.

znakomicie się poczuła Hanna i jak pisze w swoich wspomnieniach – od razu zadeklarowała się jako „czerwona socjalistka”, co wzbudziło szczególną sympatię koleżanek Żydówek. W roku 1907 – na wiadomość o lokaucie łódzkim „razem z Wandziuchną Perl” – uzyskały zgodę pań prowadzących szkołę na zwołanie w szkole wiecu w sprawie pomocy dzieciom łódzkich robotników, pozbawionych środków do życia w wyniku lokautu. Akcja zbiórki na ten cel spotkała się z odzewem we wszystkich klasach, a przewodziły jej uczennice „z domów inteligentnych, biednych, skromnych, a o wielkich tradycjach – przede wszystkim patriotycznych”⁶. Taki był właśnie dom Hanny. Matka przekazywała dzieciom wyniesione z domu wartości patriotyczne i wolnościowe, a także światopogląd zgodny z ukształtowaną w środowisku inteligencji polskiej zasadą tolerancji wyznaniowej. Zaprzyjaźniony z Izą Moszczeńską był ich lekarz domowy – Janusz Korczak. On właśnie na prośbę Hanny wygłosił w jej szkole odczyt na temat dzieci robotniczych. Rok 1908 – to porewolucyjny rok represji. Hanna i jej szkolne koleżanki organizowały wówczas pomoc dla więźniów politycznych i ich rodzin.

W marcu tego roku aresztowano także (w czasie tajnego kursu pedagogicznego na Lesznie) matkę Hanny; 13-letnia córka opiekowała się wówczas 8-letnim bratem, odwiedzała ją w więzieniu. Iza pisała do niej: „(...) dziecieczki nie rozłączajcie się, żeby Janek za bardzo nie tęsknił. Nie macie tam więcej niż 7 rubli w domu. Tymczasem rządźcie sobie jak się da. Mnie by się tu bardzo pieniądze przydały, ale nie chcę Was ogołocić. Niech jednak Haneczka pójdzie do redaktora „Nowej Gazety” i poprosi o zaliczkę jaką i opowie co zaszło”⁷. Kolejny raz Izabela Moszczeńska znalazła się w więzieniu w 1912 roku, czego powodem był jej artykuł z okazji ograniczenia autonomii Finlandii. Z tego czasu pochodzą liczne listy matki do córki, cenny dokument wzajemnych stosunków, postawy matki, a także jej pedagogiki. Oto ich fragmenty: „Hanuś kochana jesteś

⁶ Ibidem.

⁷ I. Moszczeńska-Rzepecka, *Wspomnienia i listy 1864 – 1914 – 1941*.

mi naprawdę czymś więcej niż córką, jesteś mi przyjaciółką, najbliższym człowiekiem, dalszym ciągiem mnie samej, powiedziałabym, ale nie można tego brać dosłownie. Bo jesteś inna, choć zbliżona bardziej niż kiedykolwiek mogłam się spodziewać. Kocham w Tobie i to co nam jest wspólne, i to co jest w Tobie nowe, może to drugie bardziej jeszcze, bo widzisz Haneczko ja zawsze wierzyłam i, że przyszłość musi być lepsza od teraźniejszości, a dlatego każde młode pokolenie lepsze od tego, które je poprzedziło, i wdzięczna Ci jestem, że tej mojej nadziei niczym nie osłabiasz. (...). Inny list: „Hanusz kochana! Pamiętaj o tym przez całe życie, że nie można lepiej służyć żadnej sprawie i żadnej idei, jak zjednywać dla niej ludzi przez swój charakter, swoje czyny, postępowanie (...)”. Z dyskusji o literaturze: „(...) Kiedy mi piszesz o Słowackim, widzę, że ja zawsze to samo odczuwałam. Każdą jego myśl i uczucie przeżywam, on stwarza we mnie drugie życie, wzniosłe, bujne. Powiedz Haneczko o ile dusza narodu byłaby uboższa, gdyby tej całej epoki w jej twórczości nie było? (...)”. I znów refleksja w liście, tym razem dotycząca historii: „Moje dzieci jedyne, ukochane! Czy my będziemy kiedy szczęśliwą rodziną w szczęśliwym narodzie? Czytałam dziś szósty tom Korzona. Doszłam do bitwy Maciejowickiej i zatrzymałam się. Zanadto mnie bolało, aby to jednym tchem odczytywać razem z upadkiem Warszawy (...)”⁸.

Ten rok, gdy matka Hanny była na Pawiaku, był już czasem, gdy młodzież zaczynała szykować się do przyszłej walki o niepodległość Polski. Hanna wraz z koleżankami z tajnego koła młodzieży postępowo-niepodległościowej „Promień”, w szkole na Wiejskiej organizowała wówczas „ósemki wojskowe”, a z takich ósemek powstała w Warszawie jesienią roku 1912 pierwsza sekcja żeńska tajnego koła Związku Strzeleckiego i tu Hanna – już po maturze w Warszawie – rozpoczynała swoją strzelecką drogę, kontynuowaną w Krakowie, gdzie zdała wkrótce maturę galicyjską i rozpoczęła studia na Uniwersytecie Jagiellońskim, dzięki stypendium, o które wystarała się Stefania Sempołowska.

⁸ Ibidem oraz I. Moszczeńska, *Listy z Pawiaka (1912-1913)* „Znak” 1977, nr 10, s. 1205-1227.

Hanna miała bardzo dobre wyniki zarówno z matematyki, jak i nauk humanistycznych, a gdy decydować miała o wyborze kierunku przyszłych studiów, matka pisała do niej: „(...) Zastanów się poważnie, bo to krok nie do odwrócenia. Wybór matematyki pozwoli ci na pewno zejść wyżej pod każdym względem (...) Znajdziesz zarobek zawsze i wszędzie, w kraju i za granicą, we wszystkich trzech zaborach i na wygnaniu. Materialnie będziesz mniej narażona na biedę. (...) A wybór historii robi z ciebie od razu nielegalną działaczkę (...) Musisz się ukrywać, przemykać, będziesz ciągle cierpieła biedę, będziesz ciągle narażona na rewizje, aresztowania. Twoje książki, notatki, prace będą nielegalną bibułą. Zajmiesz się nauczaniem rzeczy surowo zabronionej. Jeżeli Cię wygnają – historia nigdzie nie da ci chleba – ale rób co chcesz (...)”⁹. Decyzja zapadła szybko. Hanna oświadczyła – tylko historia! – „Nie trzeba mnie było matko karmić Słowackim i Mochnackim” – odpisała.

Matka dodała akcent optymistyczny: „No, jeżeli Polska będzie wolna to i twoja historia stanie się legalną i opłacalną”. I tak właśnie miało stać się w przyszłości!

W roku akademickim 1913-1914 Hanna była już studentką Uniwersytetu Jagiellońskiego, uczestniczyła też w ćwiczeniach wojskowych Strzelca (z pseudonimem „Szczęsna”). W tym czasie jej przyszły mąż Jan Pohoski była instruktorem na takich ćwiczeniach w Warszawie (jako „Sławomir”). Charyzmatycznym wodzem dla nich stał się już wówczas 47-letni Józef Piłsudski – „Komendant”, przywódca tajnego Związku Walki Czynnej (ZWC), utworzonego w 1908 przez niepodległościowe środowiska Galicji, w których aktywny był Władysław Sikorski (liczący wówczas 32 lata), inżynier po Politechnice Lwowskiej, a także oficer

⁹ Korespondencja ta cytowana była [w:] B. Petrozolin-Skowrońska, *Powrót*, „Miesięcznik Literacki”, marzec 1979, nr 3, s. 116-120; eadem, *Portret publicystki i działaczki. Iza Rzepecka-Moszczeńska*, „Mówią Wieki”, nr 6, 1980, s. 25-29. Autorka dysponuje kopiami tych listów (będących darem J. Rzepeckiego, gdy pisała o jego matce).

(po austriackiej szkole wojskowej) i współorganizator Związku Strzeleckiego we Lwowie. Właśnie Sikorski cieszyć się będzie szczególnym uznaniem Izabeli Moszczeńskiej, która poznała go osobiście w 1913 roku, gdy przyjechał do Warszawy nawiązać polityczne kontakty. Moszczeńska, znana publicystka, współzałożycielka Ligi Kobiet Pogotowia Wojennego – szykującej program wspierania wojsk polskich podczas spodziewanej wojny – stała się dla Sikorskiego cenioną partnerką polityczną. Być może nawiązana wówczas przyjaźń z działaczem już innego pokolenia, której będzie wierna, wynikała też z pewnej wspólnoty losów: on był synem wdowy, która ciężko musiała pracować, by zapewnić rodzinie skromne warunki życia, ona była taką wdową i matką.

W sierpniu 1914 roku Iza Moszczeńska z 15-letnim synem i 19-letnią córką była w Zakopanem ogarniętym patriotyczną atmosferą. Krupówkami maszerowali Strzelcy, rozbrzmiewały patriotyczne pieśni. Gdy wybuchła wojna, natychmiast – na wezwanie Komisji Tymczasowej Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych – wraz z dziećmi przyjechała do Krakowa. Byli bez grosza. Jak wspomina Hanna – matka pobiegła natychmiast po zaliczkę do „Nowej Reformy”. Kupili chleb i jedli go na Plantach. Dwa dni później jej syn zgłosił się w strzeleckim punkcie werbunkowym, a wkrótce rozpoczynał swoją drogę w Legionach Polskich.

W sierpniu 1914 roku na polecenie Piłsudskiego ochotniczki z Ligi Kobiet Pogotowia Wojennego towarzyszyły Pierwszej Kadrowej. Po niepowodzeniach wyprawy do Królestwa Polskiego i konflikcie Piłsudskiego z wojskowym dowództwem austriackim, powstał 16 sierpnia 1914 roku w Krakowie Naczelny Komitet Narodowy (NKN) o orientacji proaustriackiej i wziął na siebie odpowiedzialność za tworzone u boku wojska austriackiego Legiony Polskie (Pierwsza Kadrowa weszła wówczas w skład I Brygady Legionów)¹⁰. Szefem Departamentu Wojskowego

¹⁰ A. Garlicki, *Geneza Legionów. Zarys dziejów Komisji Tymczasowej Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych*, Warszawa 1964, s. 268-270.

NKN został Władysław Sikorski. Od października do końca wojny Iza Moszczeńska pracowała w Biurze Prasowym Departamentu Wojskowego NKN pod kierunkiem Stanisława Kota; razem z Biurem zmieniała miejsca pobytu (jednym z nich był Piotrków); współpracowała z pismami wydawanymi przez Biuro – była czołową publicystką „Wiadomości Polskich”. Jej córka w pierwszych miesiącach wojny organizowała aprowizację dla Legionów, a od grudnia 1914 roku zatrudniona była w archiwum Biura Prasowego NKN. Hanna w swoje 21 urodziny w maju 1916 roku zaręczyła się z Janem Pohoskim, który pracował wówczas w Departamencie Wojskowym NKN. Oboje byli zapalonymi Piłsudczykami, a już od 1915 roku nabierał wyrazistości konflikt polityczny między Piłsudskim i Sikorskim¹¹. Latem 1916 roku Piłsudski wezwał swoich zwolenników do opuszczenia NKN. Wówczas Pohoski (wraz z liczną grupą kolegów) opuścił NKN. Hanna zakończyła też swoją służbę w Legionach i tak jak jej narzeczoną, znalazła się w szeregach POW. Wówczas razem przenieśli się do Warszawy, w której nie było już rosyjskich napisów, w teatrach grano zakazane przez lata dramaty, a Uniwersytet Warszawski przestał być rosyjski. Hanna kontynuowała studia historyczne na UW. Jan Pohoski otrzymał pracę w Biurze Politycznym POW pod kierownictwem Walerego Sławka. W Warszawie bywała też jako korespondentka „Wiadomości Polskich” Izabela Moszczeńska, która opublikowała właśnie broszurę *Tragedia Legionów* (pod pseudonimem Bell) i w konflikcie między Piłsudskim i Sikorskim – zdecydowania stanęła po stronie Sikorskiego. Ów ostry konflikt między dwoma wybitnymi Polakami, dla których niepodległa, demokratyczna Polska była celem – wynikał z innej wizji przyszłości Polski i jej miejsca w Europie. Sikorski (i Liga Państwowości Polskiej, wspólna płaszczyzna polityczna także dla Moszczeńskiej) uważał, że korzystne będzie budowanie zjednoczonej Polski w federacyjnym związku z Austrią

¹¹ J. Rzepecki, *Rozejście się Sikorskiego i Piłsudskiego w świetle korespondencji Izy Moszczeńskiej z sierpnia 1915*, „Kwartalnik Historyczny”, R. LXVII, 1960, nr 8, s. 728-739.

i Węgrami. Silne Legiony Polskie u boku armii cesarstwa Habsburgów wzmacniałyby pozycję Polaków i ułatwiły realizację politycznych planów. Ten galicyjski punkt widzenia obcy był Piłsudskiemu. Piłsudski – Polak z Litwy, z tradycją rodzinną patriotyzmu wielonarodowej Rzeczypospolitej i tradycją powstania styczniowego, którego celem była Polska w granicach sprzed rozbiorów, z symbolem Orła, Pogoni i Archanioła Michała, myślał wprowadzić także o rozwiązaniu federacyjnym dla przyszłej niepodległej Polski – ale o federacji z niepodległymi narodami dawnej Rzeczypospolitej. Był przeciwny rozbudowywaniu Legionów Polskich podporządkowanych niemieckiemu dowództwu i celom politycznym, które były mu obce. Uważał, że polskie wojsko powinno być podporządkowane polskiemu dowództwu i oczekiwał oficjalnego uznania ze strony państw centralnych prawa Polski do niepodległości. Akt 5 listopada 1916 roku z obietnicą samodzielności Królestwa Polskiego (wówczas pod okupacją niemiecką i austriacką) i polskiej armii wywołał konkurencyjne deklaracje ze strony Rosji. Sprawa niepodległości Polski zaczęła zyskiwać poparcie z różnych stron. Dla coraz szerszych kręgów opinii polskiego społeczeństwa był to efekt polityki Piłsudskiego.

Toteż gdy 12 grudnia 1916 roku Piłsudski przybył do Warszawy, witany był entuzjastycznie. Wkrótce – na polecenie POW – w sekretariacie Piłsudskiego zatrudniona została Hanna i wówczas miała okazję osobiście poznać uwielbianego Komendanta, a oficjalnie Brygadiera I Brygady Legionów Polskich, do której weszły ujawnione już oddziały POW. Pracowała w kancelarii Piłsudskiego od 24 grudnia 1916 do 10 lutego 1917 roku; następnie przeszła do Biura Komisji Wojskowej Tymczasowej Rady Stanu (Komisja Wojskowa podlegała Piłsudskiemu) i pracowała tam do lipca, gdy TRS podała się do dymisji. Ów lipiec 1917 roku był szczególnie burzliwy, choć dla Hanny i Jana Pohoskich powinien to być miesiąc miodowy. Wówczas I i III Brygada Legionów Polskich odmówiły złożenia przysięgi cesarzowi Wilhelmowi II (zgodnie z ideą Piłsudskiego samodzielności Legionów jako polskiego wojska).

Aresztowani legioniści znaleźli się w obozach. I oto 22 lipca 1917 roku ukazał się napisany w ostrym krytycznym tonie „list otwarty” *Do Brygadiera Piłsudskiego byłego członka Rady Stanu...*, atakujący politykę Piłsudskiego wobec Legionów, a jego autorką była Izabela Moszczeńska-Rzepecka! Akurat tego samego dnia – co było przypadkiem – Piłsudski został uwięziony w Magdeburgu! On w oczach wielu Polaków był bohaterem narodowym, zaś Moszczeńska – „czarną owcą”. Wielu dawnych przyjaciół odwróciło się wówczas od niej, została nawet skreślona z listy członków Stowarzyszenia Literatów i Dziennikarzy! Niewiele też brakowało, by doszło do całkowitego zerwania córki z matką, ale po roku ważniejszy od polityki stał się fakt pojawienia się na świecie Ewy – córki Hanny, a wnuczki Izy.

Ewa Pohoska urodziła się 19 lipca 1918 roku, gdy Piłsudski był jeszcze w twierdzy w Magdeburgu, ale w listopadzie został uwolniony, przybył do Warszawy i Rada Regencyjna symbolicznie przekazała mu władzę. Ewa miała przed sobą tyle lat życia w wolnym kraju ile miała go niepodległa Polska, której była rówieśnicą¹².

Urodziła się w typowej rodzinie inteligenckiej, bez żadnej własności, a jej rodzice zdobywali środki do życia swoją pracą. Matka (licząca 23 lata), wyróżniający się młody historyk¹³, nauczycielka, była autorką już kilku popularnych książek historycznych wydanych przez Wydawnictwo M. Arcta¹⁴. Ojciec (lat 29), absolwent Szkoły Mechaniczno-Technicznej Wawelberga i Rotwanda, architekt po niedokończonych, trzyletnich studiach w Gandawie, pracował jako technik budowlany w Magistracie Warszawskim. Wkrótce po narodzinach córki Pohoscy wyjechali do

¹² K. Dunin-Wąsowicz, *Pohoska Ewa (1918-1944)*, PSB, T. XXVII, 1982-1983, s. 227-228.

¹³ H. Winnicka, *Pohoska Hanna*, [w:] *Słownik historyków polskich*, red. Maria Prosińska-Jackl, Warszawa 1994, s. 414.

¹⁴ E. Białynia [E. Pohoska], *Warszawa w powstaniu kościuszkowskim*, 1917 oraz: *Ignacy Prądzyński generał wojsk polskich w latach 1830-1831; Legiony polskie w wojnach napoleońskich 1797-1803; Legia Włoska i Naddunajska*, 1918. [Wydane pod pseudonimem Ewa Białynia]. Pełną bibliografię prac H. Pohoskiej podaje M.J. Żmichrowska, *Hanna Pohoska...*, s. 181-185.

Lublina, gdzie znaleźli pracę w lubelskich szkołach. Lublin był wówczas miejscem ożywionego życia politycznego. W środowisku działaczy PPS i PSL „Wyzwolenie” 7 listopada 1918 roku powstał Tymczasowy Rząd Republiki Polskiej z premierem Ignacym Daszyńskimi, ogłoszono jego program, a posiedzenia odbywały się w mieszkaniu Pohoskich (Jan Pohoski był wówczas członkiem ZG PSL „Wyzwolenie”). Pobyt Pohoskich w Lublinie związany był z partyjnym zadaniem męża Hanny – pracą przy pierwszych w wolnej Polsce, demokratycznych wyborach do Sejmu Ustawodawczego. PSL „Wyzwolenie” – należące do obozu piłsudczyków, uzyskało wówczas dobry wynik i Sejm zatwierdził wybór Piłsudskiego na Naczelnika Państwa.

Start w tych wyborach bojowniczką o równouprawnienie kobiet Izy Moszczeńskiej (liczącej 55 lat) z listy Centrum Kobiecego stał się jednak całkowitą porażką, zarówno jej, jak i listy, z której startowała.

Wybory pokazały, jak bardzo zróżnicowana była polska scena polityczna: jak silna była Narodowa Demokracja, w czasie wojny zorientowana na zwycięskie państwa Ententy, i jakie znaczenie w życiu politycznym odgrywały liczne mniejszości narodowe. Polska Niepodległa jeszcze miała przed sobą walkę o granice i zagrożony w 1920 roku był, gdy bolszewicy byli o krok od zajęcia Warszawy, by nieść „żagiew rewolucji” dalej – do Niemiec. W atmosferę tamtej zwycięskiej dla Polaków wojny wpisały się kolejne broszury historyczne Hanny Pohoskiej, adresowane do żołnierzy¹⁵.

Po zwycięskiej wojnie 1920 roku Hanna postawiła sobie nowy cel – doktorat na UW. Zajęła się oświatą w czasach panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego, szczególnie historią Komisji Edukacji Narodowej, a jej promotorem był profesor Marcei Handelsman. Mąż Hanny

¹⁵ J. Rawicz, [H. Pohoska], *Litwa a Polska, oraz Jak Polska nad Dnieprem straż trzymała i Walki Polaków z Moskalami w latach 1561-1613*. Był to przykład polityki historycznej wspierającej politykę wschodnią Piłsudskiego; broszury wydane pod pseudonimem Jerzy Rawicz pisane były na zamówienie w czasach rządów sanacji i ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego Janusza Jędrzejewicza.

pracował wówczas w Wydziale Budownictwa Zarządu Miejskiego Warszawy. Jej matka miała natomiast stałe zajęcie w Wojskowym Instytucie Naukowo-Wydawniczym jako tłumaczka z francuskiego i niemieckiego, pisywała też artykuły na tematy oświaty i wychowania oraz w latach 1922-26 była doradcą komisji oceniającej książki dla dzieci i młodzieży w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Tragedia, która była skutkiem podziałów politycznych i związanych z tym emocji – utrudniała stabilizację. W grudniu 1922 roku został zastrzelony pierwszy, demokratycznie wybrany Prezydent Polski Gabriel Narutowicz. W kolejnych wyborach prezydenckich został nim Stanisław Wojciechowski¹⁶. Był on zwolennikiem porozumienia między dwoma dążącymi do kierowania polityką polską obozami: narodowym i obozem Piłsudskiego, wydawało się więc, że kraj nareszcie zazna więcej spokoju. Hanna Pohoska ukończyła pracę doktorską i w 1923 roku uzyskała tytuł doktora filozofii, a w 1925 ukazała się jej książka – pokłosie doktoratu – *Sprawa oświaty ludu w dobie Komisji Edukacji Narodowej*. W tym samym roku urodziła syna Janka.

Hanna, pracując nad doktoratem, zatrudniona była w różnych warszawskich szkołach, m.in. w latach 1922-1930 uczyła w znanej z wysokiego poziomu i tolerancji wyznaniowej szkole Wandy Posseltówny (potem Posselt-Szachtmajerowej) i do tej szkoły posłała Ewę. Naukę pobierały tu dziewczęta z różnych środowisk, wszystkie ubrane w takie same zielone spódniczki i białe bluzki z marynarskim kołnierzem. Tak właśnie ubrana chodziła do tej szkoły Ewa Pohoska, a także dwie siostry – Wanda i Jagoda Piłsudskie. Czytały zapewne popularne książki historyczne Ewy Białyni, a ponieważ cieszyły się one powodzeniem,

¹⁶ Działacz i teoretyk spółdzielczości, znany Piłsudskiemu z PPS, ale w czasie I wojny światowej członek Narodowego Komitetu Polskiego, w którym główną rolę odgrywała Narodowa Demokracja. Z. Pawluczuk, *Konspirator i prezydent. Rzecz o Stanisławie Wojciechowskim*, Lublin 1993, s. 63-85.

wydawnictwo M. Arcta je wznawiało (książka o Warszawie w powstaniu kościuszkowskim miała aż pięć wydań!). W 1925 roku to wydawnictwo zamówiło u Hanny Pohoskiej nową serię popularnych opowieści przybliżających polską historię. Napisała więc o powstaniu styczniowym, o hołdzie pruskim i o Krzyżakach. Pohoscy byli zapracowaną, kochającą się inteligentką rodziną, której nie brakowało na życie, a także na służącą, ale wciąż mieszkali w wynajmowanych mieszkaniach i marzyli o własnym, wygodnym domu z ogrodem, w którym będzie wspólna duża jadalnia z kominkiem, osobno biblioteka (zgromadzili już kilka tysięcy tomów, które systematycznie katalogowali), o domu, w którym każdy z mieszkańców będzie miał oddzielny, jasny pokój. Wówczas mogli tylko tak marzyć, ale okazało się, że to marzenie miało się spełnić, lecz przedtem musiało dojść do radykalnej zmiany w państwie, prowadzącej do wymiany elit. Taka zmiana była konsekwencją przewrotu majowego w 1926 roku, którego dokonał ich uwielbiany Komendant Józef Piłsudski. Znowu zaostrzyły się podziały polityczne w kraju i wielu rodzinach. Hanna i Jan Pohoscy zgodnie uznawali potrzebę uzdrowienia – sanacji kraju, wierzyli bez wahań w patriotyzm, bezinteresowność i talent przywódczy Piłsudskiego, zaś Izabela Moszczeńska i jej syn, zawodowy oficer w Wojsku Polskim, Jan Rzepecki, stanęli po stronie demokratycznie wybranych władz RP, których bronił przeciwnik Piłsudskiego, gen. Tadeusz Rozwadowski, a wspierał go premier RP w latach 1922-23 gen. Władysław Sikorski. Po dwóch dniach walk Piłsudski przejął kontrolę nad Warszawą. Rząd premiera Wincentego Witosa, przywódcy PSL „Piaś”, podał się do dymisji, a prezydent Wojciechowski złożył urząd. Uprawnienia prezydenta przejął marszałek sejmu Maciej Rataj i powołał nowy rząd z prof. Kazimierzem Bartlem, matematykiem ze Lwowa na czele, w którym Piłsudski został ministrem spraw wojskowych. 31 maja Zgromadzenie Narodowe wybrało Piłsudskiego na urząd Prezydenta RP, ale ten

odmówił objęcia urzędu, rekomendując prof. Ignacego Mościckiego, który będzie sprawować ten urząd do września 1939 roku.

W wyniku przewrotu majowego w polskiej klasie politycznej, którą ukształtowała walka o niepodległość i działalność w partiach politycznych, jedni tracili prestiżowe miejsca w obozie rządzącym, a inni je zajmowali. Miejscem walki o władzę i wpływy stały się też samorządy. Na tym polu przez wiele lat po 1926 roku dominowali opozycyjni wobec sanacji narodowcy. Niezwykle istotna walka o postawy młodego pokolenia rozegrała się na polu oświaty i w tej walce znaczną rolę odegrała Hanna Pohoska.

Jak wspomniano, Hanna była nauczycielką historii w warszawskich szkołach średnich (początkowo u Wandy Posseltówny), od 1930 roku w Państwowym Liceum i Gimnazjum im. Emilii Plater, a od 1937 roku w Państwowym Liceum i Gimnazjum im. Aleksandry Piłsudskiej. Od października 1926 roku prowadziła też zleczone wykłady i ćwiczenia z dydaktyki historii oraz historii szkolnictwa i doktryn pedagogicznych na Uniwersytecie Warszawskim. Ważną rolę odgrywała też w grupie Zrębu, której była w 1929 roku współorganizatorką razem z dobrze jej znanym Januszem Jędrzejewiczem, późniejszym ministrem wyznań religijnych i oświecenia publicznego.

Grupa Zrębu, od 1930 dysponująca kwartalnikiem „Zrąb” (którego Pohoska była redaktorem naczelną w latach 1931-36), skupiała działaczy oświatowych i nauczycieli, którzy dążyli do wspólnego opracowania i wdrożenia reformy szkolnictwa i wychowania. Pohoska, jako redaktor kwartalnika „Zrąb” i publicystka, miała znaczny wpływ na przyjęte w czasach rządów sanacji zasady wychowania państwowego. Dowodziła w swojej publicystyce oświatowej, że „w szkole powinno się uświadamiać uczniom ich obowiązki wobec państwa, nauczać szacunku dla wszystkiego, co go dotyczy, wyrabiać w uczniach pożądane cnoty państwowe, wcielać w życie, chociażby w mikro skali, ideę społeczeństwa

zwartego, skonsolidowanego”¹⁷. Osią budowanego systemu wychowawczego miało być państwo traktowane jako „zbiorowa praca i wspólny obowiązek społeczeństwa”¹⁸.

Szczególnie ważne było kształtowanie takich cech, jak: patriotyzm, wytrwałość, zdyscyplinowanie, samodzielność, odpowiedzialność, wiara we własne siły. Pomocą w tym miały być organizacje młodzieżowe – w tym szczególnie ważne harcerstwo. W polityce historycznej istotne było eksponowanie walki o niepodległość, znaczenia powstań narodowych, szczególnie roli Józefa Piłsudskiego w odzyskaniu niepodległości, w zwycięstwie 1920 roku i w umacnianiu państwa. Pohoska była autorką wielu artykułów, w których nawiązywała m.in. do przykładu Komisji Edukacji Narodowej. Była także autorką książek z dziedziny dydaktyki i wychowania¹⁹ i współautorką podręczników historii dla szkół średnich. Uczestniczyła w konferencjach i zjazdach, m.in. Kongresie Pedagogicznym w Poznaniu, na którym właśnie nakreślony został rządowy projekt wychowania państwowego, a także występowała na Zjazdach Historyków Polskich, współpracowała z Polskim Towarzystwem Naukowo-Pedagogicznym, pracowała w Komisji Oceny Książek Szkolnych oraz Komisji Egzaminów Państwowych na Nauczycieli Szkół Średnich; była instruktorką (ds. wychowania obywatelskiego i nauki o Polsce współczesnej) w Wydziale Programowym Ministerstwa Wyznań i Oświecenia Publicznego. Gdy jej dobry znajomy Janusz Jędrzejewicz (były adiutant Piłsudskiego), aktywny uczestnik grupy Zrębu, jako minister i premier (1932-34) budował i wdrażał reformę szkolną – wspomagala go w tym dziele. Jednocześnie planowała dalszą karierę naukową. Zainteresował ją system edukacyjny we Francji wieku oświe-

¹⁷ H. Pohoska, *W walce o nową Polskę*, „Zrąb”, 1931, z. 6-7, s. 9.

¹⁸ Ibidem, s. 7; por. też: Małgorzata Lachowicz, *Znaczenie kwartalnika „Zrąb” w tworzeniu koncepcji wychowania państwowego*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej”, R. 1992, nr 31/2, s. 5-13.

¹⁹ H. Pohoska, *Dydaktyka historii*, Warszawa 1928; eadem, *Wychowanie obywatelsko-państwowe*, Warszawa 1931 (obie książki w następnych latach zostały uzupełnione i wznowione).

cenia i w 1933 roku opublikowała książkę na ten temat²⁰, za którą w 1934 roku otrzymała tytuł doktora habilitowanego.

W tym samym roku Jan Pohoski, który po przewrocie majowym nadal pracował w warszawskim magistracie, został mianowany wiceprezydentem Warszawy, co było związane z decyzją sanacyjnych władz o wprowadzeniu w Warszawie zarządu komisarycznego. Dramatyczne wydarzenia w Polsce (zabójstwo ministra spraw wewnętrznych Bronisława Pierackiego 15 czerwca 1934 roku) wpłynęły na kolejne zmiany personalne w ratuszu warszawskim – komisarycznym prezydentem Warszawy został Stefan Starzyński, który swoją kompetentną i pełną zaangażowania pracą dla Warszawy zasłużył na dobrą pamięć. Jego najbliższy współpracownik, wiceprezydent Warszawy Jan Pohoski także z oddaniem pracował dla stolicy niepodległej Polski i miał na tym polu sukcesy²¹.

W zajętej intensywną pracą rodzinie Pohoskich najbardziej jednak zdumiewała Hanna, która mimo pracy na uniwersytecie i w szkołach, absorbującej pracy naukowej i publicystycznej, znajdowała jeszcze czas na pracę społeczną we wspierającym sanację Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet. Od 1932 roku była członkiem Zarządu Głównego. Po śmierci Piłsudskiego, gdy w rządzącym obozie trwała rywalizacja o przywództwo, a bliski Pohoskim Walery Sławek był marginalizowany, przyjęła stanowisko prezesa ZPOK. W grudniu 1937 roku podpisała (wraz z grupą profesorów UW) w imieniu ZPOK odezwę „przeciwko zajęciom antysemitycznym na wyższych uczelniach”; przygotowała też memoriał dla Marszałka Edwarda Rydza Śmigłego, krytykujący politykę Obozu Zjednoczenia Narodowego²².

²⁰ H. Pohoska, *«Rewolucja szkolna» we Francji 1762-1772*, Warszawa 1933.

²¹ Jego dokonania to: budowa szkół, gmachu Muzeum Narodowego, a także rozbudowa warszawskich tras komunikacyjnych: Wybrzeża Kościuszkowskiego i Gdańskiego oraz przebiecie przejazdu ze Śródmieścia na Żoliborz przez ulicę Bonifraterską przy wsparciu samorządu warszawskiego przez wicepremiera i ministra skarbu Eugeniusza Kwiatkowskiego (S. Konarski, Pohoski Jan Sławomir, PSB, T. XXVII, 1982, s. 230-232).

²² M.J. Żmichrowska, *Hanna Pohoska*, s. 79.

Pohoscy – przedstawiciele tej części polskiej inteligencji, która zaangażowana była w walkę o niepodległość u boku Piłsudskiego, a w 1926 roku poparła przewrót majowy – z przekonaniem pracowali w niepodległej Polsce na jej rzecz, uznając, że Polska sanacyjna idzie dobrą drogą. Reforma oświaty, plan Starzyńskiego dla Warszawy, budowa Centralnego Okręgu Przemysłowego – to były sukcesy osiągane jednak w bardzo trudnej sytuacji gospodarczej, społecznej, politycznej, przy aktywnej opozycji z prawa i z lewa, a także wśród sytuacji konfliktowej związanej z problemem mniejszości narodowych. Trudna sytuacja rządzących nie usprawiedliwiała jednak błędów; one szczególnie uwierały Pohoskich, a wytykała je publicznie w swojej antysanacyjnej publicystyce (głównie w „Kurierze Warszawskim”) Izabela Moszczeńska. Aktywność publicystyczna jej jednak (jak przed laty) nie wystarczała, szukając więc pola działalności po przewrocie majowym, wystartowała w wyborach 1927 roku do Rady Miejskiej m.st. Warszawy z poparciem opozycyjnej Narodowej Organizacji Kobiet i została wybrana. Działała w warszawskim samorządzie (głównie na polu oświaty i opieki społecznej) do wprowadzenia w 1934 roku zarządu komisarycznego, współdziałając z bliskimi endecji organizacjami kobiecymi, dzięki którym została radną. Z obozem endeckim jednak się nie identyfikowała, toteż gdy z inicjatywy gen. Władysława Sikorskiego, polityka w sanacyjnej Polsce pozbawionej możliwości działania dla kraju, powstał na emigracji antysanacyjny Front Morges – uznała tę formację za swoje polityczne miejsce²³.

Mimo wielu różnic w poglądach i ocenach sytuacji (ale nie w sprawie zasadniczej, którą było dobro Polski) Moszczeńska i Pohoscy, a także Rzepeccy (syn Izy, oficer Wojska Polskiego z żoną Ireną) zachowywali serdeczne stosunki rodzinne i w tej atmosferze wychowywali się Ewa i Janek. Rodzinie Pohoskich, której sytuacja materialna po 1934 roku

²³ BUW-OR, nr inw. 406, rkps,8 - H. Pohoska, *Zamknięcie życia i działalność Izabeli Moszczeńskiej – Rzepeckiej*, k. 1-10; 11-20.

znacznie się poprawiła, udało się w 1937 roku zrealizować marzenie o własnym domu i w tym domu przygotowano też wygodny pokój dla „babci Izy”.

Willa Pohoskich, z tarasem i ogrodem na ul. Felińskiego 27 na Żoliborzu, miała adres, który przypominał rodzinną tradycję. Patron ulicy, Alojzy Feliński, pisarz i poeta, stryj zesłanego podczas powstania styczniowego arcybiskupa Warszawy Zygmunta Szczęsnego Felińskiego, pochodził z Wołynia jak rodzina Pohoskich i był z nią spokrewniony. W rodzinie Pohoskich był szczególny kult Ewy Felińskiej (matki arcybiskupa), zesłanej na Sybir za udział w patriotycznym spisku Szymona Konarskiego, autorki słynnych wspomnień z zesłania. Wspomnienia te były ważną lekturą Ewy Pohoskiej, która nosiła imię dzielnej prababki i pamiątkowy pierścień przerobiony z jej kolczyka na znak bliskiego z nią, rodzinnego związku.

Ewa zdała w 1935 roku maturę w szkole W. Posselt-Sztachmajerowej i studiowała etnografię na Uniwersytecie Warszawskim; równolegle uczyła się malarstwa w Wyższej Szkole Sztuk Pięknych. Skończyła etnografię przed wakacjami 1939 roku – miała wówczas 21 lat. Jej brat Janek, uczeń gimnazjum, miał lat 14. Zaczynały się ostatnie w czasach pokoju wakacje młodzieży urodzonej i wychowanej w Polsce Niepodległej, nauczanej, że własne, niepodległe państwo to wielka wartość, „zbiorowy obowiązek”, że konspirować, bić się i ginąć za Ojczyznę to normalna powinność Polaka.

W latach okupacji niemieckiej dom przy ul. Felińskiego 27 stał się jednym z istotnych miejsc konspiracyjnej Warszawy, a zadecydowały o tym dodatkowo związki rodzinne. Oto w willi Pohoskich, w której pokój miała Iza Moszczyńska²⁴, a także od września 1939 roku zamieszkała chora na gruźlicę bratowa Hanny – Irena Rzepecka, zaczął być częstym gościem jej młodszy brat, czterdziestoletni wówczas zawodowy

²⁴ Od końca 1937 roku sparaliżowana, jeżdżąca na wózku, ale wciąż aktywna intelektualnie. J. Rzepecki, *Moszczyńska Iza*, s. 84.

oficer sztabowy Wojska Polskiego w stopniu majora, a wkrótce pułkownika – Jan Rzepecki. Jako zwolennik Sikorskiego, gdy ten został premierem emigracyjnego rządu i piłsudczycy byli ograniczani w możliwościach działalności publicznej, cieszył się zaufaniem nowych, emigracyjnych władz polskich. W konspiracji wojskowej w kraju – SZP, ZWZ, AK został mianowany szefem sztabu Okręgu Warszawa-Miasto, a od jesieni 1940 roku szefem Biura Informacji i Propagandy ZWZ, następnie Komendy Głównej AK²⁵. Jan Rzepecki, znany głównie pod pseudonimami „Wolski”, „Prezes”, „Białynia”, odwiedzał na Felińskiego matkę i żonę, spotykał się z siostrą i jej rodziną, dostarczał im tak pożądaných wiadomości. Hannę, której mąż, wiceprezydent Warszawy, został w marcu 1940 roku aresztowany i wkrótce rozstrzelany w Palmirach, wciągnął dość szybko do pracy w konspiracji. Była m.in. szyfrantką w Biurze BIP, a od 1943 roku pracowała w Sztabie V Oddziału AK pod pseudonimem „Joanna”. Wkrótce łączniczką i sekretarką wuja została też Ewa Pohoska, używając pseudonimu „Iza”, a jako autorka w pismach podziemnych – „Nina Zawadzka” i „Halina Sosnowska”. „Ewa – jak wspominała matka – w ciągu czterech lat okupacji zorganizowała w naszym domu liczne zebrania, posiedzenia filozoficzne z profesorem Kotarbińskim, spotkania artystyczno-literackie, polityczne. Nasz duży stołowy pokój i kominek znakomicie podobno wpływał na wytworzenie nastroju na większych zebraniach, a zacisze biblioteki na małych”²⁶. Córka Hanny kontynuowała rozpoczętą przed wojną naukę malarstwa w tajnej Wyższej Szkole Sztuk Pięknych, należała do zespołu podziemnej Sceny Eksperymentalnej i zagrała w sztuce Gałczyńskiego *Mężczyzna w damskim kapeluszu*. Studiowała też socjologię na tajnym Uniwersytecie Warszawskim. W piśmie ideowo-programowym młodych socjalistów

²⁵ Przez cztery lata okupacji BIP KG AK skupił liczny zastęp współpracowników z inteligentkich środowisk całego kraju, prowadził rozbudowaną działalność dokumentacyjną, informacyjną i propagandową; wydawał kilka pism, w tym tygodnik „Biuletyn Informacyjny” (w nakładzie 20 tys. egz.).

²⁶ H. Pohoska, *Dom*, „Tygodnik Powszechny” 1969, nr 37, s. 4-6.

„Płomienie”, które ukazywało się w latach 1942-1944, zabierała często głos; przechowywała też w domu archiwum „Płomieni”. Z grupą „Płomieni” i z Socjalistyczną Organizacją Bojową (SOB) związany był też jej młodszy brat Janek²⁷. W konspiracyjnym domu na Felińskiego 27 zawsze było dużo młodzieży – przyjaciół Ewy i Janka, a także studentów i uczniów Hanny, aktywnych w strukturach tajnego nauczania²⁸. Duży dom był gościnnym i wygodnym miejscem spotkań, a jego liczne kryjówki w suterrenach, pralni, kotłowni, piwnicach – miejscem, gdzie ukrywano nadajniki radiowe, konspiracyjne gazetki, dokumenty, a nawet broń krótką i środki wybuchowe.

W domu na Felińskiego w 1943 roku coraz częściej bywał 23-letni Juliusz Garzdecki, z kontrwywiadu AK i grupy „Płomieni”, narzeczony Ewy Pohoskiej. Wraz z Ewą założył w końcu 1943 roku konspiracyjne pismo literacko-społeczne „Droga”, w którym dział poezji objął Krzysztof Baczyński. W pierwszym numerze „Drogi” ukazały się rozważania Ewy o literaturze dwudziestolecia, pisała też o sztuce ludowej i o zadaniach artysty²⁹. Jako pierwszy tom literackiej biblioteczki „Drogi” opublikowana została satyryczna groteska Ewy *Schylek amonitów* (przedrukowana w „Dialogu”, 1968 nr 8)³⁰. W jednym z artykułów w „Drodze” Ewa Pohoska napisała „(...) my pojmujemy bohaterstwo nie jako patos pomników, ale jako rzecz właściwą zwykłym ludziom, powszechną, prostą”³¹.

5 stycznia 1944 roku łączniczka Hanna Czaki została zatrzymana z konspiracyjną pocztą i mikrofilmami. Niebezpieczeństwo groziło studentom tajnego uniwersytetu, którzy mieli w domu państwa Czaki zajęcia, Ewa pobięła więc, by ich ostrzec i wpadła tam na gestapo. Została aresztowana i uwięziona na Pawiaku. W grypsie uspokajała

²⁷ K. Dunin-Wąsowicz, *Wspomnienie o grupie Płomienie*, „Pokolenia” 1962, nr 6, s. 141-172.

²⁸ Hanna kontynuowała przez cały czas okupacji pracę w tajnym XVI Liceum i Gimnazjum A. Piłsudskiej i na UW, M. J. Żmichowska, *Hanna Pohoska*, s. 146-150, 167, 188.

²⁹ M. Pertyńska, *Pismo literackie młodych „Droga”*, „Pokolenia” 1962, nr 6, s. 173.

³⁰ „Dialog”, R. XII, sierpień 1968, nr 8(148), s. 25-35.

³¹ Cyt. za: B. Petrozolin-Skowrońska, *Powrót*, s. 120.

Hannę: „Mamo, bądź spokojna, jestem pełna wiary”³². W nocy z 10 na 11 lutego 1944 roku, wraz z grupą 36 kobiet, została rozstrzelana w ruinach warszawskiego getta. Miała 25 lat.

W 1947 roku Hanna Pohoska, w siódmą rocznicę śmierci męża, była w Palmirach, w czerwcu tego roku napisała piękne wspomnienie o swoim domu w czasach okupacji i dzieciach, które nie przeżyły wojny³³. 19-letni Janek walczył w AK w zgrupowaniu „Żywiciel”, zginął w powstaniu warszawskim. Tylko matka, Izabela Moszczeńska-Rzepecka, jedyna w rodzinie, miała „szczęśliwą śmierć”, gdyż mając 77 lat, umarła 21 marca 1941 roku w swoim pokoju, a przy niej byli ci, których kochała: córka, syn i wnuki³⁴.

Po wojnie Hanna Pohoska, docent Uniwersytetu Warszawskiego od 1946 roku, gdy odmówiono jej nominacji profesorskiej w 1945 roku³⁵, stała się celem ostrych ataków. W czasach stalinowskich usiłowano pozbyć się z wyższych uczelni przedstawicieli „burżuazyjnej nauki”. Od jesieni 1947 r. wykłady z najnowszej historii na UW prowadziła Żanna Kormanowa, która w czerwcu następnego roku została mianowana profesorem nadzwyczajnym. Wcześniej, w 1944 roku, PPR delegowało ją do resortu oświaty PKWN, by nadzorować partyjny program nauczania³⁶. Realizowała politykę PZPR w naukach historycznych. Krzewiła materializm historyczny, a dla Pohoskiej, wykładającej historię wychowania i doktryn pedagogicznych, nadeszły trudne czasy. W 1951 roku jej praca *Legiony i wojsko polskie w wojnach napoleońskich 1797–1814*, wydana pod pseudonimem Ewa Białynia, została wycofana z bibliotek

³² M.J. Żmichrowska, *Hanna Pohoska*, s. 167.

³³ H. Pohoska, *Dom*, s. 5.

³⁴ Ibidem, s. 4; M.J. Żmichrowska, *Hanna Pohoska*, s. 167.

³⁵ Z recenzji prof. Stanisława Mauersbergera na tylnej okładce: M.J. Żmichrowska, *Hanna Pohoska*, s. 189-190.

³⁶ *Słownik historyków polskich*, s. 245; <https://nowa-e.blogspot.com/2015/02/kormanowa-zanna.html>, dostęp: 14 I 2018.

i objęta zapisem cenzury³⁷. Hanna Pohoska zmarła nagle na serce 30 września 1953 roku w wieku 58 lat i została pochowana na Powązkach. Jej brat Jan Rzepecki był wówczas po raz drugi w więzieniu. Po wyjściu ocalił cenne materiały biograficzne, które zostały po zmarłej siostrze, przekazując je do działu rękopisów Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego.

* * *

Przedstawione dzieje trzech Polek: matki, córki i wnuczki – stanowią fragment losów polskiej inteligencji, głównie w pierwszej połowie XX wieku. Warto spróbować odpowiedzieć na pytanie, w jakim stopniu ich losy, sukcesy, porażki i życiowe tragedie zależały od własnych wyborów, od siły charakteru, zdolności, pracowitości – a w jakim stopniu historia i polityka determinowały przebieg wypadków?

Tragedia w życiu Izabeli Moszczeńskiej-Rzepeckiej – nagła, tajemnicza śmierć jej młodego męża, sytuacja, w której została sama z dwójką małych dzieci, bez środków do życia – nie zależały od wydarzeń politycznych jak później strata najbliższych przez jej córkę. Zależała jednak od stosunków ekonomiczno-społecznych i politycznych w warunkach braku własnego, demokratycznego, niepodległego państwa. Brak zgody na taką sytuację wyznaczał kierunek jej działalności. Jako publicystka i działaczka, życiową porażkę potrafiła zmienić w sukces, wprowadzając nie materialny, lecz zawodowy; stała się osobą znaną i miała znaczny krąg zwolenników. Jej osobistym sukcesem było wychowanie dzieci, a polityczna droga Izy Moszczeńskiej do obozu niepodległościowego w Galicji – stała się także drogą jej córki i syna, decydującą o ich przyszłości. W roku 1916 roku, gdy Hanna i jej późniejszy mąż Jan Pohoski uznawali z entuzjazmem przywództwo Piłsudskiego i wybierali POW, nie myśleli, że ten wybór w znacznym stopniu zadecyduje o ich miejscu w elicie sanacyjnej Polski, co łączyć się też będzie z wyższą stopą

³⁷ <http://ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/anna-ewa-pohoska>, dostęp: 14 I 2018.

życiową. Warto podkreślić jednak, że ich zdolności, pracowitość i patriotyzm dobrze świadczyły o inteligenckiej elicie niepodległej Polski. Niewątpliwym sukcesem Moszczyńskiej i Pohoskiej była miłość w rodzinie, tolerancja i kultura współżycia, mimo różnic w poglądach politycznych.

Hanna Pohoska straciła męża w pierwszym roku wojny; gdy Niemcy realizowali swój plan eksterminacji polskiej elity. Śmierć jej 25-letniej córki, utalentowanej Ewy Pohoskiej, rozstrzelanej w ruinach getta, też była wynikiem tej antypolskiej, eksterminacyjnej polityki niemieckiej.

Kierunek wychowania młodzieży w niepodległej Polsce, który nadawała szkoła i harcerstwo – a Hanna Pohoska miała tu swój ważny udział – w warunkach utraty niepodległości wykluczał zgodę na niewolę, uległość, tchórzostwo. Odwaga, konspiracja, niezależna informacja, tajne nauczanie, przygotowanie do walki o wolność – były oczywistością w postawach młodych Polaków. Wówczas, gdy polityka okupanta zamykała Polakom drogę do wykształcenia, do twórczości artystycznej, do informacji i rozwoju kultury – właśnie to zakazane życie kulturalne rozwijało się w konspiracji bujnie i Ewa Pohoska odgrywała w nim jedną z ważnych ról. Działanie w konspiracji było zagrożone śmiercią, a śmierć zabrała Ewę pół roku przed powstaniem warszawskim, w którym zginął jej brat. Oczywiście dla matki, która straciła dzieci, była to wielka tragedia. Jednak Hanna Pohoska poświęciła intensywniej pracy osiem lat samotnego życia po wojnie, zakończonego przedwczesną śmiercią. W jej dorobku jest też niepublikowana, ocalona przez brata, historia życia i działalności matki. Do tej pracy dołączyła przechowywaną z pietyzmem korespondencję. Jej pośmiertnym sukcesem było wydanie cenionej pracy *Wizytatorzy generalni Komisji Edukacji Narodowej* (1957), nad którą pracowała jeszcze przed wojną.

Bibliografia (wybór):

Źródła:

- Moszczeńska-Rzepecka I., *Wspomnienia i listy 1864-1914-1941*, red. H. z Rzepekich Pohoska, BUW - OR rkps, nr akc. 406-a.
- Moszczeńska I., *Listy z Pawiaka (1912-1913)*, „Znak” 1977, nr 10, s. 1205-1227.
- Moszczeńska-Rzepecka I., *Moje gniazdo rodzinne*, „Znak” 1977, nr 1, s. 117-137.
- Pełczyńska W., *O Hannie Pohoskiej*, BUW-OR rkps nr akc. 406 b.
- Pełczyńska W., *Wspomnienie o Hannie Pohoskiej*, „Wiadomości Literackie” 1954, nr 1, s. 4.
- Pohoska H., *Zamknięcie życia i działalność Izabeli Moszczeńskiej-Rzepeckiej*, BUW-OR rkps nr inw. 406 8, k. 1-10, 11-20.
- Pohoska H., *Dom „Tygodnik Powszechny”* 1969, nr 37, s. 4-6.
- Rzepecka-Pohoska H., *Niezapomniane lata*, [w:] *Szkoła na Wiejskiej*, Muzeum Historyczne m.st. Warszawy, Warszawa 2007.
- Rzepecka-Pohoska H., *Wspomnienia z pracy w departamencie wojskowym (1915-1916)*, „Niepodległość” t. X, 1976, s. 178-206.

Opracowania:

- Dunin-Wąsowicz K., *Pohoska Ewa (1918-1944)*, *Polski Słownik Biograficzny* (PSB), t. XXVII, ZNiO, Warszawa-Kraków-Wrocław-Gdańsk 1982-1983.
- <http://ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/anna-ewa-pohoska>, dostęp: 14 I 2018.
- Konarski S., *Pohoska Anna Ewa*, PSB, t. XXVII, ZNiO, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1983.
- Rzepecki J., *Moszczeńska-Rzepecka Izabela*, PSB, t. XXII, ZNiO, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1983.
- Żmichrowska M.J., *Hanna Pohoska (1895-1953)*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Olsztyn 1995.

Three generations of Polish women: mother, daughter and granddaughter in fight for independent Poland (success, defeats and disasters)

Summary: Three generations of Polish women: a mother, daughter, and granddaughter worked and struggled for freedom and for independent Poland through successes, defeats, and disasters. Three characters of this paper – mother Iza Moszczeńska-Rzepecka – a journalist and women’s rights activist fighting for universal education; her daughter –

Hanna Pohoska – a historian and educationalist, closed to the political circle of Józef Piłsudski, the wife of Warsaw deputy mayor and sister of colonel Jan Rzepecki, chief of the Office of Information and Propaganda in the Headquarters of the Home Army. She was active in the resistance movement under the German occupation during the World War II. Iza's granddaughter (Hanna's daughter) Ewa Pohoska – an ethnographer, was engaged in cultural life among young conspirators, fighting and studying at the same time, also an editor and publicist of the underground press and a poetess. They belonged to the Polish middle class, with their lives and tragic experiences shaped by the turbulent history of the Polish nation and – of course – by their activities in the period of fifty years: from the revolution of 1905, World War I and the struggle for independence, through the time to the Second Republic of the interwar period and World War II and later to the time of Stalin's dictatorship and the Polish People's Republic, which only Hanna Pohoska experienced. All three women: mother, daughter, and granddaughter were highly educated and continually broadened their knowledge. They were ambitious and hard-working and produced a big literary output. The imperative of working for the Polish nation dominated their attitude to life. There were – of course – differences in their attitudes and political choices, both during the time of the struggle for independence and in independent Poland (relations to Józef Piłsudski divided mother and daughter), but family links and respect for different opinions – when it did not concern fundamental matters – were typical of courageous Polish women from the intellectual circle. During World War II Iza Moszczeńska died of natural causes. The husband of Hanna – Jan Pohoski – was executed by Palmiry by June 1940 by the Germans' action to liquidate the elite of Polish society. Ewa Pohoska, a person strongly engaged in cultural underground activities, was imprisoned in Pawiak and was shot and killed with other prisoners in the ruins of Ghetto in February 1944. Her son Janek was only 19 years old when he went to fight and die in the Warsaw Uprising of 1944. After the war Hanna Pohoska – Polish Niobe (as she was named) worked at the Warsaw University, but during the Stalin time she could not publish or do unrestricted academic research. Her brother was in prison. She died suddenly in 1954.

Keywords: *intelligentsia, independency, German's occupation, conspiracy, education, war I and II world wars, death*

Słowa kluczowe: *inteligencja, niepodległość, okupacja, konspiracja, oświata, wojna, śmierć*



Iza Moszczeńska-Rzepecka – zbiory prywatne autorki



Ewa Pohoska – zbiory prywatne autorki